

NIEZALEŻNE ORGANIZACJE OBYWATELSKIE KONIECZNYM WARUNKIEM PRAWDZIWEJ SAMORZĄDNOŚCI

W oparciu o podpisaną 3 czerwca 2019 roku w Gdańsku deklarację partnerstwa samorządu i organizacji społecznych „Samorządna Rzeczpospolita” chcemy zadeklarować wolę uczestniczenia w naradzie obywatelskiej nad przyszłością naszych gmin, miast, miasteczek i wsi organizowanej wspólnie i na równych prawach przez jednostki samorządu i organizacje społeczeństwa obywatelskiego. Delegacja Stowarzyszenia Dialog Społeczny, które zrzesza aktywistów organizacji obywatelskich z terenu całej Polski, podpisała deklarację w Gdańsku, co zostało zatwierdzone decyzją zarządu 28 czerwca. W dyskusji tej chcielibyśmy położyć szczególny nacisk na poniższe kwestie:

1. Organizacje społeczne (pozarządowe) to nie tylko, i nie przede wszystkim, instytucje świadczące usługi i realizujące zadania publiczne. Nowe otwarcie powinno dotyczyć relacji właśnie z tymi innymi organizacjami, które reprezentują interesy różnych środowisk, są przejawem obywatelskiego zaangażowania i obywatelskiej podmiotowości, społecznej kontroli oraz obrony reguł demokratycznych. **Rzecz jest więc nie tylko o zlecaniu zadań.**
2. Celem samorządności jest zwiększanie wpływu mieszkańców na to, w jakim lokalnym środowisku żyją (w tym także na decyzje wybranych przez nich przedstawicieli). Wspólne zabieganie o dalszą decentralizację władzy publicznej musi się wiązać z rozwojem demokracji uczestniczącej jako sposobu funkcjonowania wspólnot. **Rzecz jest więc o współuczestniczeniu we władzy**, które nie może ograniczać się jedynie do konsultowania decyzji, ale powinno również zasadzać się na 1) współdziałanie w decydowaniu, 2) społecznej kontroli działań władz i 3) delegowaniu części zadań publicznych partnerom spoza administracji.
3. Akty prawne ustanawiają szereg ciał o charakterze opiniodawczym, doradczym i konsultacyjnym, w ramach których przewidziano aktywność osób reprezentujących różne środowiska. Przedstawiciele organizacji społecznych uczestniczą w działaniach m.in. rad pożytku publicznego – niestety, zaangażowanie to często nie przekłada się na jakiegokolwiek realne decyzje zapadające w lokalnych wspólnotach. Samorządowcy powinni dbać o to, by zapał, wiedza i energia osób zaangażowanych w działanie w takich ciałach nie szły na marne. Brak efektów zniechęca i zamiast kruszenia murów – buduje kolejne. **Rzecz jest więc o sprawczości.**
4. Lokalne społeczeństwo obywatelskie to forma samoorganizacji, która jest koniecznym elementem (tak jak administracja samorządowa) życia wspólnoty. Jednak jakość tego lokalnego społeczeństwa nie zależy jedynie od zaangażowania mieszkańców i warunków prawnych, ale także od nastawienia władz samorządowych i administracji publicznej. **Rzecz jest więc o prawdziwie oddolnej, różnorodnej** (także pod względem

światopoglądowym i ideowym), a przede wszystkim **niezależnej od władzy aktywności obywatelskiej**.

5. Prawdziwe partnerstwo wymaga równego traktowania i podobnych potencjałów – organizacje społeczne, w ukształtowanym systemie zadań zleconych, są traktowane w niewystarczająco partnerski sposób. Samorząd powinien widzieć w organizacjach nie tylko wykonawców zleceń z zakresu kultury, sportu, czy pomocy społecznej, ale również podmioty zrzeszające mieszkańców, egalitarne, przeciwdziałające postępującej alienacji społecznej. Tak jak stopniowo, dzięki zmianom prawnym i finansowaniu, budowano siłę i niezależność samorządu, tak teraz samorząd powinien budować siłę i niezależność organizacji społecznych, wspierając tworzenie się instytucji w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Niezbędne jest w tym celu zaangażowanie środków rzeczowych, lokalowych i finansowych ukierunkowanych wprost na podmiotowe wsparcie organizacji. **Rzecz jest więc o wsparciu podmiotowym, o materialnej pomocy w tworzeniu silnych organizacji społecznych**. Przykłady takiego wsparcia mamy na szczeblu centralnym – ministerialne dotacje podmiotowe na rzecz kół gospodyń wiejskich, klubów sportowych, środki przekazywane w ramach realizowanego przez rząd Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich oraz lokalnego regrantingu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Podobne mechanizmy powinny zostać uruchomione na szczeblu samorządowym.

6. Słabe lokalne społeczeństwo obywatelskie to oznaka słabości władzy lokalnej. Mieszkańcy muszą wiedzieć, jak działa samorząd, jakie ma uprawnienia i obowiązki, muszą znać też swoje obowiązki i uprawnienia oraz umieć z nich korzystać. **Rzecz jest więc o edukacji obywatelskiej** na poziomie lokalnym.

7. Miejscem tej edukacji powinny być szkoły oraz inne publiczne instytucje kultury i edukacji jako miejsca dla obywatelskiej aktywności. Dotyczy to, szczególnie w przypadku większych gmin, ośrodków zlokalizowanych w peryferyjnych dzielnicach, często traktowanych przez mieszkańców jako „sypialnie”. **Rzecz jest więc o równym traktowaniu i pobudzaniu aktywności mieszkańców szczególnie tam, gdzie aktywność ta jest najmniejsza i gdzie wspólnota jest najsłabsza**. Ustawowych mechanizmów wspierających ten proces jest coraz więcej – nie tylko zadania zlecone, ale i inicjatywa lokalna czy budżety obywatelskie. Jednak wymagają one właściwego podejścia, nie mogą być traktowane instrumentalnie, a rozwiązania ustawowe powinny być jedynie wsparciem dla lokalnie wypracowanych rozwiązań.

Uzyskanie efektu silnej wspólnoty lokalnej, umiejącej sobie radzić w zglobalizowanym świecie, odpornej na zewnętrzne naciski, ale też na odśrodkowe tendencje antydemokratyczne, jest możliwe tylko przy współdziałaniu demokratycznie wybranych władz i zaangażowanych, świadomych obywateli, którzy poprzez swoje instytucje (organizacje obywatelskie) w sposób zorganizowany i na przejrzystych zasadach biorą udział w życiu lokalnej wspólnoty.

Stowarzyszenie Dialog Społeczny deklaruje współpracę merytoryczną w zakresie realizacji powyższych założeń.